

Kurki trzy

Wyszły w pole kurki trzy
i gęsiego sobie szły.
Pierwsza przodem, w środku druga,
trzecia z tyłu oczkiem mruga.
I tak sobie kurki trzy
raz dwa! raz dwa! W pole szły.

A pod stogiem ziarnka są,
zjadły kurki ziarek sto.
Myśli sobie każda kurka:
"Po co wracać na podwórko?
Smaczne ziarnka tutaj są,
nie na próżno więc się szło".

Chłop szedł miedzą do swej wsi
i zobaczył kurki trzy.
Krzyknął: "Pozwól kurze grzędy,
ona wnet Ci wlezie wszędy!"
Klasnął w dłonie: raz, dwa, trzy
i wypłoszył kurki trzy!